

I 544.783/35-II

ZŁOTA BIBLIOTECZKA
DLA
GRZECZNYCH DZIECI

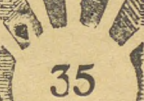
Czarodziejski
łabędź



WYDAWNICTWO
"P. H. W."

B.G.

35



KOMISARZAT RZĄDU
MIASTA WARSZAWY

Exemplarz obowiązkowy

Nakład 1500 egz. _____

dnia 28 III 1937

W. O R S K I

Czarodziejski
Łabędź

z ilustracjami

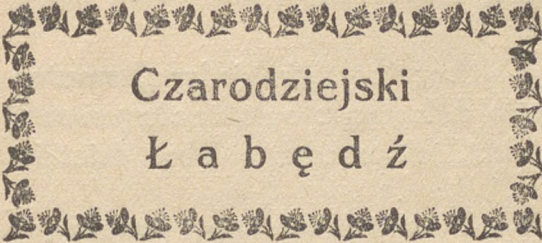


WYDAWNICTWO
„A H A W U”, WARSZAWA

I. 544. 783/35-II.



Druk. „REKORD” Warszawa



Czarodziejski
Ł a b ę d ź

Żyła kiedyś biedna wdowa, na
nieszczęście swe niezdrowa: małego
chłopczyka miała, niezmiernie go
kochała.

A choć ciężko pracowała —

biedzie swej nie podolała; biedaczka wkrótce skoła a dziecina pozostała.

Umarła matka jedyna, smutna była dola syna: opłakiwał zgon swej matki, jak to czynią dobre dziatki.

Chociaż los sieroty smutny, a niekiedy i okrutny, to chłopczyzna nasz nie biadał — w Bogu nadzieję pokładał.

A może mu Bóg odmieci, szczęściem życie opromieni; nie zabraknie jemu chleba — rozpaczać tylko nie trzeba.

Nie długo swą głowę suszył, wnet w szeroki świat wyruszył; po

szedł szukać szczęścia swego —
może dozna coś dobrego.

Napotkał on kobiecinę siwiuteńką
starowinę; pozdrowił ją bardzo mile
i życzył pomyślne chwile.

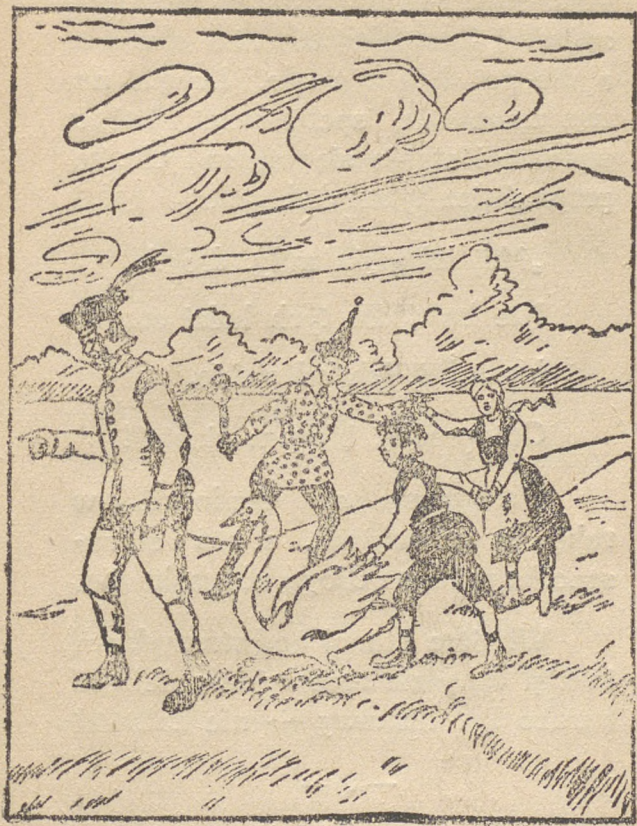
Ona mu podziękowała i następ-
nie zapytała:

— Gdzie idziesz chłopczyku
miły? jakież losy zapędziły, w takie
strony oddalone?

A dziecię nie zatrwożone, na
staruszkę tą spojrzalo i odpowie-
działo śmiało:

— Szukam szczęścia ja na
świecie, a może go znajdę przeciel.

— Doskonale rzecz się składa, staruszka mu odpowiada — dam ja radę ci jedyną, kochana moja dziecko — zapamiętaj tylko o tem i działaj rozumnie potem. Niedaleko nad strumykiem, przywiązany jest rzemykiem do drzewa topolowego, łabędź kształtu wspaniałego. Ten ptak ciebie uszczęśliwi — co on zrobi, świat zadziwi. Ma ten łabędź moc i siłę, dla każdego są niemiłe, bo ktoby się dotknął jego bierze go jak jeńca swego i nie puści go już wcale, choćby płakał, próżne żale; ciągnie wówczas go za sobą — czyni to z każdą osobą, nie puści on dorosłego, a także dziecka małego. Łabędź odda ci przysługi — przekonasz się w czas niedługi. Szczęście



po ciebie zawita, zanim poranek
zaświta! Zaopiekuj się nim stale —
a nie pożałujesz wcale. Łabędź na
twe zawołanie, spełni wnet każde
żądanie i stanie się to za chwilę
przemówisz tylko doń mile:

„Mój łabędziu miły, drogi!
Nie bądź dla tych ludzi srogi,
I uwolnij ich od siebie,
Oto proszę, błagam ciebie“!

Chłopczyna się uradował i w
rękę ją pocałował, a zaś staru-
szeczka miła, na drogę błogosławiła.

Wkrótce stanął nad strumykiem
i wziął łabędzia z rzemykiem; łabędź
bardzo był łaskawy — nie żałował

on mu strawy, lecz nakarmił go obficie — postąpił z nim znakomicie!...

Wkrótce do miasta zawitał, a dzień na dobre już świtał; w tem młynarczyka spotyka, ten łabędzia się dotyka:

— Ach! jakież to ptak wspa-
niały, jakież piękny i nie mały! —
mówi młynarczyk z zachwytem,
gładząc czule ptaka przytem.

Lecz jakżeż on był zdziwiony,
będąc przez niego ciągniony. Na-
próżno się rwie i skacze; Krzyczy,
wrzeszczy, grozi, płacze — łabędź

ciągnie go powoli, zabrał on go do niewoli.

Po chwili druciarz znów mały' zdobył się na czyn zuchwały, chciał oderwać młynarczyka, więc łabędzia się dotyka — i ten został jeńcem jego, a chłopak się śmieje z niego!

Kompanja się powiększyła, gdyż rzecz taka się zdarzyła, spotkali katarzyniarza — i to się czasami zdarza!...

A katarzyniarz był chwacki, zdobył się na czyn junacki, ze swej siły wciąż się szczyił, więc za ręce dwóch ich schwycił i młynarza i

druciarza — i jak zawsze to się zdarza, został do nich przyczepiony; wielce był on tem zdziwiony.

A łabędź ciągnie powoli — już trzech ludzi ma w niewoli!...

Kataryniarz zaś się śmieje, patrząc na to co się dzieje. Zaczął grać tańce ochoczne i przeróżne piosenki skoczne.

Naraz kucharka otyła, która muzykę lubiła, do nich też się przyczepiła — kompanja się powiększyła!...

A do kuchareczki żwawej, przyczepił się stróż niemrawy; a że był on

rozespany — więc był wciąż po-
szturgiwany. Później jakiś krawie-
czyna, chuderławy dość człeczyna,
powiększył to liczne grono — widać
tak jemu sędzonol!..

A łabędź ciągnie powoli — już
sześcioro ma w niewoli!..

Jeszcze się też przyplątała, przec-
kupka pękata, mała; ta okropnie
wciąż krzyczała, wszystkim ciągle
wymyślała i w górę podskakiwała
bowiem oderwać się chciała.

Ale to nie pomagało — łabędź
ciągnął bandę całą; ludzie po dro-
dze stawali — i do rozpuku się śmiali.

Były to zabawne rzeczy — nikt za-
pewne niezaprzeczył...

* * *

*

Wśród gwaru, hałasu, krzyku,
wiódł chłopczyna na rzemyku łabędzia
czarodziejskiego i zarówno jeń-
ców jego.

Naraz król jedzie w karecie,
przy nim siedzi chore dziecko, piękną
dziewczę urodziwe — ale bardzo
nieszczęśliwe. Ciągłe smutna, ciągle
blada i niczemu też nie rada; tak
jakby za czemś tęskniła — łza w oku
się wciąż perliła. Żaden uśmiech na

jej twarzy — smętnie ona o czerns
marzy!...

Bardzo króla to martwiło, że
dziecię wciąż smutne było, pól kró-
lestwa oddałby temu — któryby za-
radził złemu!...

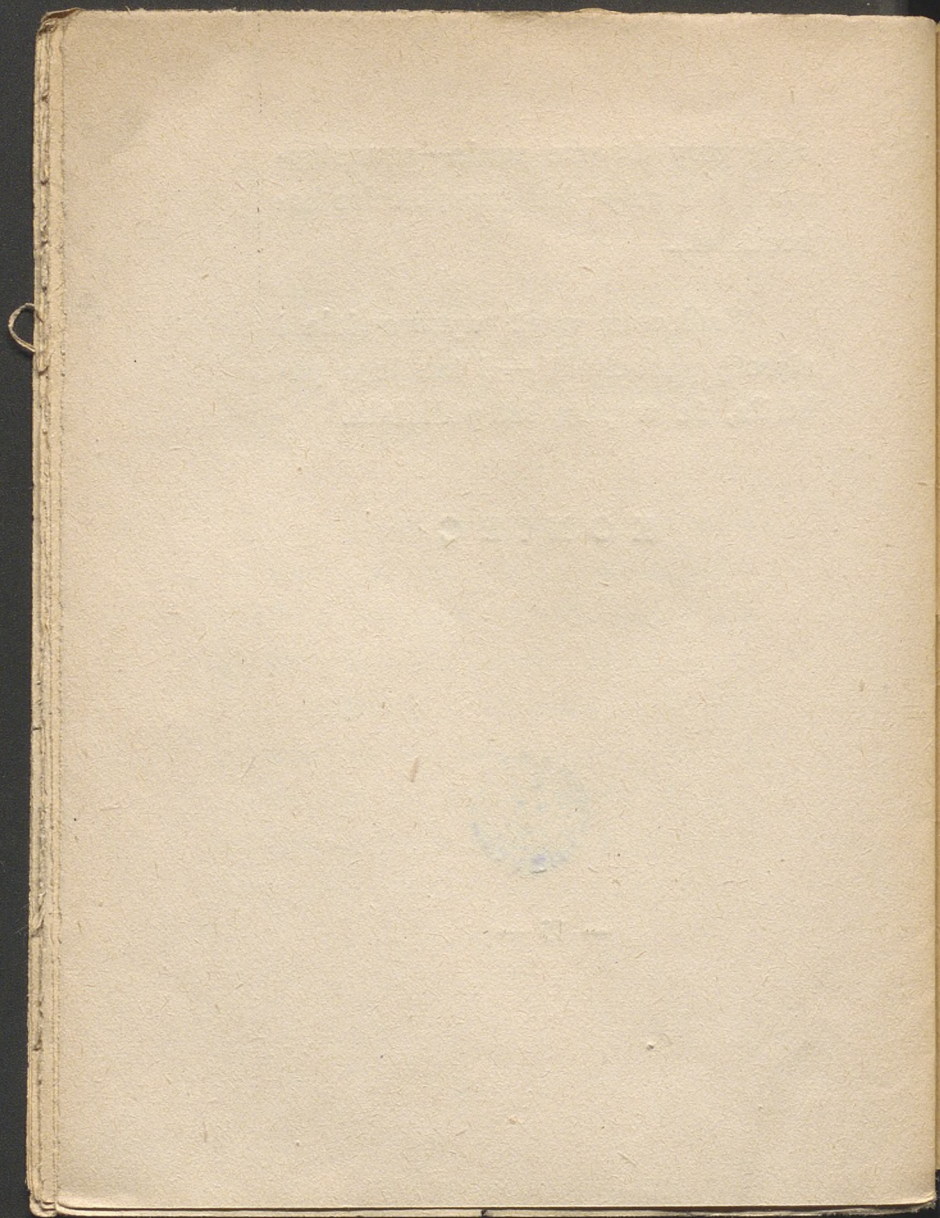
Aż naraz chłopiec — sierota, a
za nim różna hołota, nadciąga z
wielkim hałasem — król śmieje się
grubym basem i trzyma się aż za bo-
ki — śmieszą go krawca podskoki;
i królowna też się śmieje — król z
radości aż łzy leje, bo ujrzał dziecię
kochane — rozbawione, roześmiane.
Cieszą się również dworzanie, i wszy-

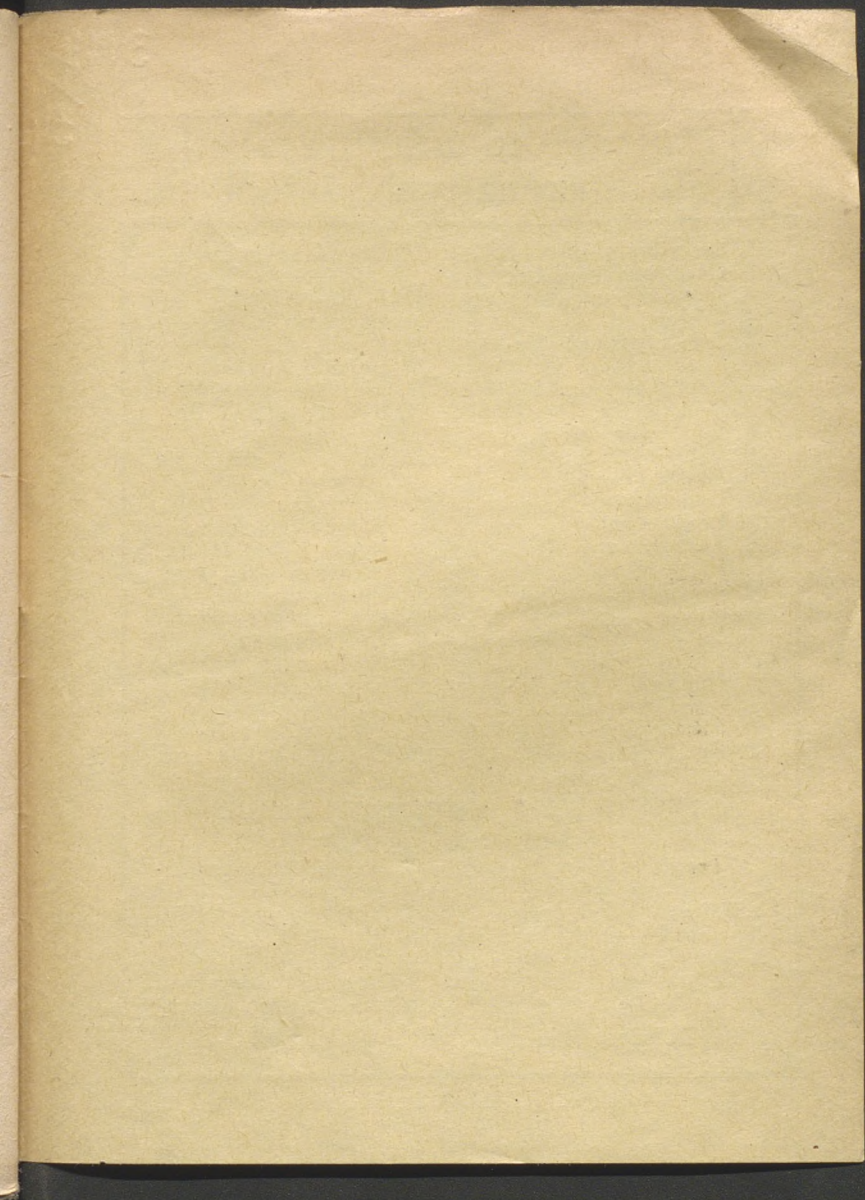
stkie przy dworze panie—a następ-
nie i lud cały—królowę bardzo ko-
kochały!...

Królowna wnet wyzdrowiała i
sierotę pokochała — i tak jego po-
lubiła, że w parę lat poślubiła.

K O N I E C







4 KWIE 1934

3147
34

Moja złota biblioteczka dla grzecznych dzieci

- | | |
|--|--|
| 1. Jaś i Małgosia | 21. O strasznym zbójcu
Madeju |
| 2. Czerwony kapturek | 22. Piękna Maja |
| 3. Tomcio paluch | 23. Tancerka leśna |
| 4. Śnieżka | 24. Kopciuszek |
| 5. Siostrzyczka i bra-
ciszek | 25. Bajka o 7-iu krukach |
| 6. Szczęśliwy Jasio | 26. Czarodziej z Bagdadu |
| 7. Guliwer | 27. Bajka o djabie Bo-
rucie |
| 8. Pan Twardowski | 28. Historia o osle, psie
i kogucie |
| 9. Latający kufer | 29. Śliweczka |
| 10. Mądry krawiec | 30. Śpiąca królewna |
| 11. Don Kiszot | 31. Rybak i jego żona |
| 12. Dziad i baba | 32. Miłość matki i inne |
| 13. Zaczarowany niedź-
wiedź | 33. Biedna sierotka |
| 14. O siedmiu koziołkach | 34. O głupim Franku |
| 15. Chała wuja Toma | 35. Czarodziejski łabędź |
| 16. Robinson Kruzoe | 36. Król i pastuszek |
| 17. Kot w butach | 37. Czarodziejski flet |
| 18. Historia o prawdzi-
wej księżniczce | 38. Litościwy Antoś |
| 19. Sinobrody | 39. Lis zaczarowany |
| 20. Kazio bekka | 40. O 3-ch muzykantach |

TEATRZYK DLA GRZECZNYCH DZIECI.

komedijki w 1-ym akcie:

- | | |
|--------------------------------|--------------------------------|
| 1. Zabawa w teatr | 6. Wycieczka z przeszkodami |
| 2. Prawdziwy głód | 7. Nieposłuszny Edzio |
| 3. Zabawa nie w porę | 8. Kłamstwo się zawsze
wyda |
| 4. Odważny tchórz | 9. Przygoda z rodzynkami |
| 5. Prawda zawsze zwy-
cięża | 10. Strach ma wielkie oczy |

Dalsze tomiki w druku i przygotowaniu.

Druk. „ITALIA”, Leszno 69